olszakumpel, pseudo (feat. santarkumpel, zetha)

myślę o pseudo-kolegach
kiedy papierosa palę
daj mi siłę Panie w końcu
na te kur* zakłamane
któte nie wierzyły wcale
dzisiaj chcą mnie wziąć na balet
co ja kurwa jestem tutu
Sam ze sobą tańcz wytrwale

Śrutu już nie spale z tobą
I perły nie spiję
Żeby zabalować w raju
Trzeba łba pozbawić żmiję
Podpowiedział mi to kumpel, który kilka lat nie żyje
Wczoraj kiedy o dobrobyt znów do nieba się modliłem

Przypomnieli sobie o mnie
Gdy myślą ze robię siano
Wypraszali wczoraj drzwiami
A dzisiaj oknami walą
Mogłeś z nami z jednej wazy
Mogłeś z nami jedną szklaną
Dzisiaj tylko z mymi braćmi
Kurwo się podzielę szamą!